

Kryzys rządowy w Czechach

Jakub Groszkowski

Ujawnione przez media w ciągu ostatnich dwóch tygodni informacje potwierdzają, że najmniejsza partia centroprawicowej koalicji rządzącej – Sprawy Publiczne (VV) to polityczny projekt prywatnej firmy ochroniarskiej ABL, który miał jej pomóc w zdobywaniu zamówień publicznych. Pozostając w ścisłych związkach z tą partią firma ABL m.in. inwigilowała polityków i zbierała informacje na ich temat. Doniesienia mediów spowodowały kryzys w koalicji rządzącej. Premier Petr Nečas 11 kwietnia przekazał na ręce prezydenta Václava Klause dymisję trzech ministrów z VV i zapowiedział odsunięcie od władzy ludzi powiązanych z ABL. Partia VV, osłabiona konfliktami wewnętrznymi, zażądała dymisji trzech ministrów z kierowanej przez premiera Obywatelskiej Partii Demokratycznej (ODS) oraz koalicyjnego ugrupowania TOP 09. Do dymisji podał się już minister obrony (ODS). Największy spór dotyczy jednak obsady przypadającego dotychczas Sprawom Publicznym resortu spraw wewnętrznych. Po pilnym spotkaniu 11 kwietnia trzy partie rządzące zadeklarowały co prawda wolę dalszej współpracy, jednak waga wzajemnych oskarżeń i brak zaufania między partyjnymi liderami uprawdopodobniają zmiany w koalicyjnej konfiguracji. Sytuację dodatkowo komplikuje postawa prezydenta Klause, który ociąga się z przyjęciem dymisji ministrów, uzależniając to od przedstawienia mu planu dalszej współpracy w ramach koalicji. Kryzys polityczny poważnie zagraża realizacji ambitnego planu rządowych reform (m.in. wprowadzeniu drugiego filaru emerytalnego czy kontynuacji reformy służby zdrowia), który miał pomóc w konsolidacji finansów publicznych.

Przedsiębiorstwo polityczne Sprawy Publiczne

Utworzona w 2001 roku partia Sprawy Publiczne działała początkowo jako inicjatywa obywatelska mieszkańców Pragi. Trzy lata później w jej szeregi weszli ludzie z ABL – obecnie jednej z największych firm ochroniarskich w Czechach, bazującej w dużej mierze na kontraktach z praskimi instytucjami publicznymi i samorządowymi. Ogólnokrajowa kariera partii VV, dotychczas odnoszącej sukcesy w praskim samorządzie, zaczęła się w 2009 roku, kiedy na jej czele stanął popularny dziennikarz śledczy Radek John. Rok później w wyborach parlamentarnych partia zdobyła blisko 11% głosów. Jej kampania wyborcza opierała się na hasłach walki z korupcją i „politycznymi dinozaurami”. Wynik pozwolił VV wejść do koalicji rządzącej wraz z Obywatelską Partią Demokratyczną (ODS) i TOP 09. Tuż po wyborczym sukcesie szef ABL i nieformalny lider VV Vít Bárta sprzedał bratu swoje udziały w firmie i objął stanowisko ministra transportu. Brak doświadczonych polityków, niejasna pozycja ideologiczna i populistyczny program nie przeszkodziły VV w objęciu czterech resortów.

Obok transportu partia objęła ministerstwa szkolnictwa i rozwoju regionalnego oraz, postrzegany przez nią jako priorytetowy, resort spraw wewnętrznych. ODS i TOP 09 sprzeciwiały się oddaniu resortu siłowego w ręce ludzi powiązanych z ABL, jednak od objęcia MSW partia VV uzależniła obecność w koalicji.

Przebieg kryzysu

W ostatnich tygodniach w VV ujawniły się głębokie podziały i zaczęła przybierać na sile krytyka metod zarządzania ugrupowaniem, stosowanych przez jego nieformalnego lidera Víta Bárty. Niechętni mu posłowie donieśli mediom, że dostawali od Bárty łapówki w zamian za milczenie w sprawie niejasnego finansowania partii. Do mediów wyciekły też dokumenty dotyczące inwigilowania polityków oraz ujawniające strategię ABL z 2008 roku, dla której wejście do polityki miało być sposobem na rozwój firmy poprzez dostęp do publicznych przetargów. W wyniku narastającego fermentu w partii klub parlamentarny VV opuściło troje posłów, którzy jednak wciąż deklarują poparcie dla rządu.

Vít Bárta odrzucił wszystkie oskarżenia, jednak pod silną presją mediów 8 kwietnia ustąpił ze stanowiska ministra transportu. Tego samego dnia premier Petr Nečas zaakceptował jego dymisję, zapowiadając jednocześnie odwołanie dwóch kolejnych ministrów z VV oraz odsunięcie wszystkich ludzi powiązanych z ABL z rządu.

Przewodniczący VV i minister spraw wewnętrznych Radek John uznał krok szefa rządu za sprzeczny z umową koalicyjną, a zgodę na wymianę trzech ministrów z VV dopuścił jedynie pod warunkiem wymiany trzech ministrów z pozostałych partii – ministra finansów Miroslava Kalouska (TOP 09), ministra rolnictwa Ivana Fuksy (ODS) oraz ministra obrony Alexandra Vondry. Ten ostatni od początku roku krytykowany jest w związku z niekorzystnym dla państwa kontraktem na obsługę medialną czeskiej prezydencji w Radzie UE. Wart 20 mln euro kontrakt został zawarty bez przetargu, za co zdaniem koalicjantów i opozycji odpowiada Vondra jako ówczesny wicepremier ds. europejskich. Minister Vondra odrzuca wprowadzenie oskarżenia, ale 11 kwietnia podał się do dymisji, zastrzegając, że nie chce blokować niezbędnych zmian w rządzie. Miroslav Kalousek i Ivan Fuksa odrzucają możliwość złożenia funkcji.

Spory o tryb i zakres rekonstrukcji rządu

Żadnej z powyższych dymisji nie potwierdził dotychczas prezydent Václav Klaus, powołując się na to, że konstytucja nie określa czasu, w jakim głowa państwa ma przyjąć dymisję ministrów. Prezydent zadeklarował, że chce wcześniej poznać rządowy plan wyjścia z kryzysu, ustabilizować sytuację i zapobiec patowi politycznemu. Premier podkreśla jednak, że prezydent powinien dymisje przyjąć, a konstytucja w takiej sytuacji nie pozwala głowie państwa stawiać żadnych warunków. Na zwołanym 11 kwietnia spotkaniu liderzy koalicji uzgodnili, że są zainteresowani dalszą współpracą, a jej warunki zostaną wpisane do aneksu umowy koalicyjnej. Poważnym punktem sporu pozostają kolejne zmiany w rządzie. Sprawy Publiczne wykluczają rezygnację z MSW, podczas gdy liderzy TOP 09 i ODS jednoznacznie się tego domagają. TOP 09 stanowczo odrzuca przy tym dymisję któregośkolwiek ze swoich ministrów, podkreślając, że jako jedyna partia nie jest zamieszana

w żadną aferę. Partia VV natomiast domaga się odejścia niepopularnego ministra finansów i wiceprzewodniczącego TOP 09 Miroslava Kalouska, którego program cięć w ubiegłym roku wywołał protesty społeczne.

Perspektywy

Trudnym negocjacom między koalicjantami towarzyszą najprawdopodobniej naciski prawicowych ODS i TOP 09, liczących na rozłam w partii koalicyjnej. W sytuacji, gdy poparcie dla rządu deklaruje trzech posłów, którzy opuścili klub parlamentarny VV, pozyskanie czterech kolejnych posłów pozwoliłoby ODS i TOP 09 utrzymać większość w parlamencie i kontynuować reformy bez konieczności współpracy ze skompromitowaną partią. Jest to jednak mało prawdopodobny scenariusz. Bardziej prawdopodobne jest trwanie obecnej koalicji po głębokiej rekonstrukcji rządu. Utrzymywanie współpracy z VV naraża jednak koalicjantów na poważny spadek zaufania wyborców, tym bardziej że jednym z głównych założeń programowych gabinetu Petra Nečasa jest walka z korupcją. Formując w czerwcu ubiegłego roku koalicję ze Sprawami Publicznymi, ODS i TOP 09 zdawały sobie sprawę, że tworzą rząd z ugrupowaniem reprezentującym interesy firmy ochroniarskiej. Sojusz z VV uzasadniano jednak koniecznością uzyskania większości, pozwalającej na przeprowadzenie ambitnego programu reform stabilizujących finanse publiczne. Skala afer, w jakie zamieszany jest VV, podważyła wiarygodność całego rządu i może się negatywnie odbić na popularności prawicy.

Jak wskazują sondaże, elektorat Spraw Publicznych jest jednak bliższy opozycyjnej Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej (ČSSD), zapewne to ona najbardziej skorzysta na kryzysie. W obecnej sytuacji nie można wykluczyć przedterminowych wyborów parlamentarnych, do czego wzywa ČSSD, ale taki scenariusz nie leży ani w interesie socjaldemokratów, ani żadnego z ugrupowań rządzących. Socjaldemokracja co prawda prowadzi w sondażach, ale ma długi sięgające niemal 15 mln euro i miałyby problemy z prowadzeniem kampanii wyborczej. Może być więc zainteresowana dalszym wzmocnieniem swojej pozycji poprzez krytykę wstrząsanych aferami, coraz słabszych rządów centroprawicy.